

Sygn. akt II K 715/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: sekr. sądowy Marta Owczarek

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2018 roku sprawy

1. K. Ł. (1)

s. B. i B. z domu U.

ur. (...)

w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 6 czerwca 2017 r w godz. 17:00-17:30 ze stoiska (...) znajdującego się w D. M. w P. Tryb ul. (...) woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) i M. K. (1), zabrał w celu przywłaszczenia bluzki w ilości 4 sztuk o łącznej wartości 598,00 zł działając na szkodę P. W.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

2. M. K. (1)

s. M. i J. z domu S.

ur. (...)

w Z.

oskarżonego oto, że:

w dniu 6 czerwca 2017 r w godz. 17:00-17:30 ze stoiska (...) znajdującego się w D. M. w P. Tryb ul. (...) woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) i K. L., zabrał w celu przywłaszczenia bluzki w ilości 4 sztuk o łącznej wartości 598,00 zł działając na szkodę P. W.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

3. M. J. (1)

s. E. i R. z domu I.

ur. (...)

w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 6 czerwca 2017 r w godz. 17:00-17:30 ze stoiska (...) znajdującego się w D. M. w P. Tryb ul. (...) woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. Ł. (1) i M. K. (1), zabrał w celu przywłaszczenia bluzki w ilości 4 sztuk o łącznej wartości 598,00 zł działając na szkodę P. W., przy czym dopuścił się czynu tego w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności 6 miesięcy orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

orzeka

1. oskarżonych **K. Ł. (1), M. K. (1) i M. J. (1)** uznaje za winnych popełnienia zarzucanych im czynów z tymi zmianami, iż ustala, że zostały one popełnione w dniu 06 lipca 2017 roku na szkodę pokrzywdzonej E. S. i za to wymierza im:

a) **K. Ł. (1)** na podstawie art. 37a kk w zw. z art. art. 278 § 1 kk karę grzywny w liczbie 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

b) **M. K. (1)** na podstawie art. 278 § 1 kk karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

c) **M. J. (1)** na podstawie art. 278 § 1 kk karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza:

a) oskarżonemu **K. Ł. (1)** na poczet wymierzonej kary grzywny okres zatrzymania w dniu 06 lipca 2017 roku od godz. 17:00 do godz. 18:40, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

b) oskarżonemu **M. J. (1)** na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w dniu 06 lipca 2017 roku od godz. 16:50 do godz. 18:55, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych **K. Ł. (1), M. K. (1) i M. J. (1)** środek kompensacyjny w postaci obowiązku solidarnego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz E. S. kwoty 598,00 (pięćset dziewięćdziesiąt osiem) złotych;

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r.pr A. A. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu M. J. (1) z urzędu;

5. zwalnia oskarżonych od kosztów procesu, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 6 czerwca 2017 r. K. Ł. (1) i M. K. (1) odwiedzali różne sklepy na terenie P. i dokonywali tam kradzieży. K. Ł. (1) udało się skraść koc ze stoiska z firanami na terenie DH (...), który później M. K. (1) sprzedał przypadkowej osobie na ulicy. Po tym zdarzeniu, do w/w dołączył również M. J. (1) i już we trójkę udali się do sklepu (...) na ul. (...), gdzie M. J. (1) skradł dwa komplety pościeli. K. Ł. (1) razem z nim wszedł do sklepu, ale nie udało mu się niczego wynieść, a M. K. (1) czekał na kolegów na zewnątrz. Potem, wszyscy udali się do DH (...) z zamiarem dokonania tam wspólnie kolejnej kradzieży. Planowali, że później sprzedadzą skradzione rzeczy i podzielą się pieniędzmi.

Dowód: wyjaśnienia K. Ł. (1) k. 48-49, wyjaśnienia M.

J. k. 41-42, zeznania A. Z. (1), pokwitowanie k. 69

Około godz. 17:00 oskarżeni dotarli do DH (...) i zgodnie z wcześniejszym planem - M. J. (1) pozostał na zewnątrz na tzw. „czatach”, zaś K. Ł. (1) z M. K. (1) weszli na teren stoiska z odzieżą należącego do E. S., prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...). Na stoisku przebywała wówczas jej córka P. W., która zauważyła, jak K. Ł. (1) i M. K. (1) z wieszaków usytuowanych na obrzeżach stoiska zabierają cztery damskie bluzki marek T. i S. o łącznej wartości 598 zł, po czym uciekają na zewnątrz. P. W. wybiegła za nimi, ale ponieważ nie była w stanie ich dogonić o dokonanej kradzieży telefonicznie zawiadomiła swojego męża A. W. opisując mu wygląd zewnętrzny sprawców i wskazując kierunek, w jakim ci uciekli. Mężczyzna samochodem pojechał w ten rejon miasta. O zdarzeniu została zawiadomiona również policja.

Dowód: zeznania P. W. k. 4-5, wyjaśnienia K. Ł. (1) k. 28-49,

wyjaśnienia M. J. (1) k. 41-42, wyjaśnienia M. K. (1) k. 90-91

Po dokonanej kradzieży oskarżeni pobiegli w kierunku ul. (...), gdzie zostali dostrzeżeni przez patrol policji. W wyniku pościgu pieszego funkcjonariusze zatrzymali M. J. (1) oraz W. G., która oczekiwała na oskarżonych w umówionym wcześniej miejscu. K. Ł. (1) i M. K. (1) udało się uciec, ale ten pierwszy został rozpoznany, a następnie ujęty przez A. W., w okolicy ul. (...), a następnie oddany w ręce policji. W trakcie ucieczki K. Ł. (1) porzucił dwa komplety pościeli skradzionej uprzednio ze sklepu (...), a wszystkie bluzki skradzione w DH (...) zabrał ze sobą M. K. (1), którego tego dnia nie udało się zatrzymać.

Dowód: protokoły zatrzymania k. 8 i k. 9, notatka służbowa k. 1, wyjaśnienia K.

(...) k. 28-49, wyjaśnienia M. J. (1) k. 41-42, protokół zatrzymania

rzeczy k. 10-12, zeznania A. W. k. 51-53

M. J. (1) ma 29 lat, jest kawalerem, ma jedno dziecko. Dysponuje wykształceniem gimnazjalnym, obecnie przebywa w AŚ. W przeszłości był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...) z dnia 30 października 2012 r. w sprawie II K 409/12 za czyn z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk został skazany na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 09 stycznia 2013 r. do 22 marca 2014 r. z zaliczeniem na jej poczet okresów od 06 marca 2012 r. do 16 marca 2012 r. i od 16 kwietnia 2012 r. do 24 kwietnia 2012 r. M. J. (1) był również skazany za przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na kary odpowiednio 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 10 miesięcy pozbawienia wolności, które to skazania zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w P. (...) z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie II K 887/13, a wymierzoną tym wyrokiem karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oskarżony odbył w całości w okresie od 22 marca 2014 r. do 21 grudnia 2015 r. z zaliczeniem na jej poczet okresów rzeczywistego pozbawienia wolności.

Dowód: oświadczenie oskarżonego M. J. k. dane z KRK k. 97-99, odpis wyroku II

K 409/12 k. 120-120v, obliczenie kary k. 121, zawiadomienie o zwolnieniu k. 122;

wyrok łączny II K 887/13 k. 110-110v, obliczenie kary k. 111, zawiadomienie o

zwolnieniu k. 112, wyrok II K 617/11 k. 113 i IV Ka 155/12, wyrok II K 29/12 k.

119-119v

M. K. (1) ma 24 lata, jest kawalerem, ojcem jednego dziecka, nie ma zawodu, nigdzie nie pracuje. W przeszłości był wielokrotnie karany - wyłącznie za czyny z art. 278 § 1 kk.

Dowód: oświadczenie oskarżonego M. K. k. 90v, dane z KRK k. 93-95

K. Ł. (1) ma 27 lat, jest bezdzietnym kawalerem o wyuczonym zawodzie elektronik, pracuje dorywczo z czego deklaruje dochód na poziomie 2.000 zł netto. W przeszłości nie był karany.

Dowód: świadczenie oskarżonego K. Ł. k.48, dane z KRK k. 96

Oskarżony M. J. (1) na etapie przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił wówczas, że w dniu zdarzenia wyszedł z mieszkania z zamiarem popełnienia kradzieży i uzyskania w ten sposób środków na życie. Przyznał, że w sklepie (...) skradł dwa komplety pościeli, po czym razem ze współoskarżonymi udał się do DH (...), gdzie jego koledzy zaplanowali kolejną kradzież. Dodał, że na polecenie M. K. (1) został na zewnątrz, a jego koledzy po krótkiej chwili wybiegli ze sklepu trzymając w rękach ubrania. Zaznaczył, że sam nie wchodził do sklepu i osobiście nie zabierał stamtąd żadnych ubrań, ale było ustalone, że wszystkie skradzione rzeczy – tzn. pościel i ubrania, zostaną wspólnie sprzedane, a oskarżeni podzielą między siebie uzyskane w ten sposób pieniądze. M. J. (1) dodał, że był przekonany, iż nic mu nie grozi, bo jedynie stał na tzw. „czatach”, a fizycznie ubrania skradli jego koledzy.

Na rozprawie sądowej oskarżony M. J. (1) zmienił stanowisko i oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Twierdził, że jego wcześniejsze wyjaśnienia były kłamstwem, bowiem składając je był poszukiwany przez policję do sprawy o rozbój, a więc chciał jak najszybciej opuścić Komendę. Przyznał, że w dniu zdarzenia osobiście ukradł pościel ze sklepu (...), a potem przyszedł w okolice sklepu (...) razem z M. K. (1) i K. Ł. (1), ale utrzymywał, że nie wiedział, iż jego koledzy zmierzają dokonać kradzieży. Dodał, że na widok uciekających kolegów oraz policji sam także rzucił się do ucieczki, bo był poszukiwany. Oskarżony przyznał, że za tzw. kradzieże wykroczeniowe był karany wielokrotnie.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. J. (1) k. 40-42 i k. 176-176v

Oskarżony K. Ł. (1) przyznał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa i wyjaśnił, że była to kolejna kradzież sklepowa, w jakiej tego dnia wspólnie z pozostałymi oskarżonymi wziął udział. Wskazał, że wcześniej ukradł koc na stoisku z firanami w DH (...), po czym razem z M. J. (1) weszli do sklepu (...), gdzie ten ostatni ukradł dwa komplety pościeli. K. Ł. (1) dodał, że kolejną kradzież w DH (...) także zaplanowali we trójkę, przy czym M. J. (1) został na zewnątrz na tzw. czatach, a on i M. K. (1) ukradli z jednego ze stoisk po dwie sztuki odzieży, po czym wszyscy uciekli w stronę ulicy (...), gdzie czekała na nich dziewczyna M. K. (1) W. G..

Oskarżony zadeklarował gotowość dobrowolnego poddania się karze, a w rozprawie sądowej nie wziął udziału.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. Ł. (1) k. 48-49

Oskarżony M. K. (1) również przyznał się do popełnienia zarzuconego mu przestępstwa. Deklarując wolę dobrowolnego poddania się karze w/w oskarżony odmówił składania wyjaśnień i nie uczestniczył w rozprawie.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) k. 90-91v

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając w sprawie stan faktyczny Sąd oparł się na wyjaśnieniach wszystkich oskarżonych złożonych na etapie przygotowawczym, a także na zeznaniach P. W., która była naocznym świadkiem przestępstwa. Nie może ulegać dyskusji, że powołane wyżej dowody wykazują ścisłe związki logiczne i składają się na spójną, przejrzystą i uporządkowaną całość. W szczególności w pełni koherentne pozostawały wyjaśnienia wszystkich trzech oskarżonych i w sposób zupełnie jednoznaczny wynikało z nich, że kradzież odzieży ze stoiska (...) w DH (...) była ich wspólnym, w pełni przemyślanym przedsięwzięciem. Wskazuje na to nie tylko wyraźny podział ról, zgodnie z którym M. J. (1) stał na tzw. „czatach”, ale również wyraźnie skryształizowane plany co do przyszłego zbycia wszystkich skradzionych rzeczy i wspólnego podziału zysków. Na zgraną akcję oskarżonych wskazują nadto wspólna ucieczka w uprzednio ustalone miejsce (gdzie oczekiwała już W. G.) i przekazywanie sobie łupu w trakcie ucieczki, w rezultacie czego skradziona

odzież przypadła wraz z M. K. (1), który jako jedyny zdołał uniknąć ujęcia bezpośrednio po dokonanych przestępstwie. Wewnętrzna i zewnętrzna spójność szczegółowych wyjaśnień M. J. (1) i K. Ł. (1) oraz ich oczywista logika sytuacyjna pozwoliły uznać wyjaśnienia w/w oskarżonych z etapu przygotowawczego za w pełni wiarygodne. Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań P. W., bowiem ewidentnie współgrały one z tą częścią planu oskarżonych, jaki dotyczył osądzonej kradzieży i jaki był zrealizowany na terenie stoiska (...). Na wiarę zasługiwała również ta część zeznań świadka, która odnosiła się do oszacowania wartości skradzionych bluzek. Po pierwsze, P. W. naocznie widziała kradzież, na skutek czego mogła natychmiast zweryfikować stan towaru w sklepie i na podstawie pozostawionych pustych wieszaków powiązać jego ubytek z działaniem K. Ł. (1) i M. K. (1). Po drugie, P. W. pomaga swojej matce w prowadzeniu stoiska, a więc dysponuje bardzo dobrym rozeznaniem co do cen oferowanego asortymentu. Po trzecie, zarówno liczbę skradzionych bluzek, jak i wartość jednostkową każdej z nich świadek oszacowała bardzo precyzyjnie i jednoznacznie, co przekonuje o tym, że nie kierowała nią intencja przypisania oskarżonym niczego, poza tym co uczynili. Operowała przy tym tzw. cenami wyprzedazowymi, jakie obowiązywały w dacie czynu, co utwierdza w przekonaniu, że wartość towaru była wskazana rzetelnie i zgodnie ze stanem faktycznym, bez intencji wzbogacenia się kosztem oskarżonych. Po czwarte, wskazaną przez nią wartość pozytywnie weryfikują wskazania doświadczenia życiowego, bowiem ceny na poziomie 150 zł za bluzki marek uznanych na rynku konfekcji damskiej trudno uznać za przesadzone.

Z powołanymi dowodami w pełni korelowały okoliczności ujęcia i zatrzymania M. J. (1) oraz K. Ł. (1) dokumentowane stosowanymi protokołami, a także zeznania A. Z. (2) potwierdzające kradzież pościeli na terenie sklepu (...).

Wersja M. J. (1) zaprezentowana w postępowaniu sądowym nie zasługiwała na wiarę, bowiem diametralnie różniła się od jego pierwotnych wyjaśnień, a powstałych rozbieżności oskarżony nie był w stanie racjonalnie wytłumaczyć. W szczególności nie można zgodzić się z twierdzeniem, że oskarżony przyznał się do popełnienia przestępstwa motywowany wyłącznie obawą o trwające poszukiwania jego osoby. Przeciwnie, logika narzuca wniosek, że oskarżony, jako człowiek świadomy czekających go kłopotów i zarazem świadomy konsekwencji wynikających z ujawnienia kolejnego przestępstwa nie przyznałby się do niego, gdyby go nie popełnił choćby po to, aby nie pogarszać swojej już i tak trudnej sytuacji. Ponadto, oskarżony na etapie przygotowawczym nie ograniczył się do lakonicznego potwierdzenia zasadności zarzutu, żeby, jak twierdzi – jak najszybciej opuścić komendę, ale złożył obszernie, precyzyjne wyjaśnienia, w których nie tylko potwierdził kradzież w sklepie (...), ale i ujawnił wszystkie istotne szczegóły kradzieży przeprowadzonej wspólnie z kolegami w D. M.. M. J. (1) ma na tyle rozległe doświadczenia przestępcze, że należy wykluczyć, iż nie zdawał sobie sprawy z wagi oświadczenia o przyznaniu się do popełnienia przestępstwa w dodatku popełnionego w warunkach recydywy. W ocenie Sądu, jego wyjaśnienia z etapu rozprawy są niczym więcej, jak tylko taktyką procesową opartą na błędnym założeniu, że stanie na tzw. czatach uchroni przed zarzutem popełnienia kradzieży. Nie bez znaczenia jest także i to, że jako sprawca licznych kradzieży wykroczeniowych M. J. (1) doskonale zdaje sobie sprawę z wagi, jaką odgrywa wartość przedmiotu czynności wykonawczej. Linia obrony oparta na tych dwóch podstawach – braku fizycznego związku z zaborem mienia oraz kwestionowanie wartości skradzionych bluzek jest jednak w ocenie Sądu nieskuteczna i nie wytrzymuje konfrontacji ze spontanicznymi relacjami wszystkich oskarżonych na etapie przygotowawczym oraz rzeczowymi, uzasadnionymi życiowo zeznaniami córki pokrzywdzonej.

Subsumpcja prawna zachowania oskarżonych K. Ł. (1), M. K. (1) i M. J. (1) musiała odbyć się zatem na gruncie art. 278 § 1 kk, przy czym w stosunku do tego ostatniego z uwzględnieniem art. 64 § 1 kk, z uwagi na uprzednie skazania za przestępstwa przeciwko mieniu i odbytą za nie, w ciągu minionych 5 lat, karę pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy.

Zgodnie z art. 278 § 1 kk karze podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. „Zabór” oznacza wyjęcie cudzej rzeczy ruchomej spod władztwa osoby dotychczas nią prawnie władającej i objęcie jej we władanie przez sprawcę. Przedmiotem kradzieży jest więc rzecz cudza, czyli niestanowiąca własności sprawcy. Dla bytu przestępstwa kradzieży istotnym elementem jest, aby sprawca działał w celu przywłaszczenia. Oznacza to, że dokonuje on zaboru, żeby władać rzeczą jak właściciel. Jest oczywiste, że oskarżeni dopuścili się zaboru w podanym wyżej rozumieniu, skoro skradzione rzeczy zamierzali później sprzedać i podzielić między siebie uzyskane w ten sposób pieniądze. W świetle dotychczasowych doświadczeń życiowych K. J. intencja ta jest tym bardziej czytelna, jeśli zważyć, że w/w przyznał,

iż już wychodząc z mieszkania w dniu zdarzenia miał zamiar dokonać kradzieży i uzyskać w ten sposób pieniądze na życie. Wartość zagarnianych rzeczy przekraczała próg kwotowy przesądający o bycie prawnym przestępstwa z art. 278 kk, co z pewnością nie pozostało bez wpływu na zaskakującą zmianę stanowiska M. J. (1), bardzo dobrze obeznanego z realiami drobnych kradzieży, jakich wielokrotnie się dopuszczał.

Wymierzając karę Sad baczyl, aby pozostawała ona adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynów i stopnia zawinienia każdego z oskarżonych.

Analizując stopień społecznej szkodliwości czynu, jako wypadkową elementów skazanych w art. 115 § 2 kk należało dojść do przekonania, że w każdym przypadku jest on znaczny. Oskarżeni godzili w dobro prawne o niekwestionowanej wartości, jakim jest mienie okazując (w przypadku M. J. (1) i M. K. (1) - kolejny raz) kompletny brak poszanowania dla cudzej własności i reguł życia w cywilizowanym społeczeństwie. Wartość szkody nie była wprawdzie szczególnie znacząca, ale dla pokrzywdzonej, prowadzącej niewielką, jednoosobową firmę miała swoje znaczenie. Częstotliwość czynów tego typu i wyraźna tendencja do rozwijania działalności przestępczej opartej na tzw. kradzieżach sklepowych groziły o wiele większą szkodą potencjalną. Tego rodzaju czyny, szerzące się zwłaszcza w centrach handlowych, marketach i galeriach, uruchamiają inne zachowania przestępcze, jak choćby paserstwo w obu postaciach, co zresztą dobitnie wynika z wyjaśnień K. Ł. (1). Rodzą także w społeczeństwie przekonanie, że nieefektywność orzekanych za drobne kradzieże kar wpływa na skalę tego rodzaju przestępczości i skutkuje co raz większym tupetem sprawców. Sposób, w jaki działali oskarżeni zasługuje na najwyższe potępienie, bowiem do przestępstwa byli bardzo dobrze przygotowani, działali z pełną premedytacją, w oparciu o porozumienie przestępcze, bez jakichkolwiek zahamowań, wyraźnie przekonani o własnej bezkarności. Nagannie należy ocenić także motywy i pobudki ich działania bowiem w przestępczym procederze widzieli łatwy sposób na życie i źródło zaspokojenia swoich potrzeb mimo, że wszyscy są ludźmi młodymi i zdolnymi do pracy. Kolejna kradzież dokonana w biały dzień, na oczach wielu ludzi świadczy o dużym zuchwalstwie i wyrachowaniu, z jakim oskarżeni traktują tzw. kradzieże sklepowe często nie niosące za sobą adekwatnej dolegliwości.

Zważywszy, że w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności zdolne wyłączyć, bądź ograniczyć winę któregoś z oskarżonych – należało stwierdzić, że wszyscy dopuścili się występków bezprawnych, karygodnych i zawinionych.

Niezależnie od przedstawionej wyżej oceny społecznej szkodliwości czynu, nie można pomijać, że na etapie wymiaru kary znaczenie mają także inne czynniki. Zgodnie z treścią art. 53§ 2 kk - wymierzając karę, sąd uwzględnia także m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. K. Ł. (1) nie był dotychczas karany, a postawa, jaką prezentował w postępowaniu karnym przyznając się do popełnienia przestępstwa i wyjawiając jego istotne szczegóły, w tym dotyczące współsprawców, świadczy o tym, że nie jest to osoba do gruntu zdemoralizowana i dla osiągnięcia efektów resocjalizacyjnych wystarczająca będzie kara wolnościowa, możliwa przy zastosowaniu art. 37a kk. W tym stanie rzeczy, temu oskarżonemu wymierzono samoistną grzywnę miarkując jej wysokość stosowanie do treści art. 33 § 3 kk.

M. K. (1) i M. J. (1) nie rokują na tyle dobrze, aby również w ich przypadku zrezygnować z kary najsurowszego rodzaju. Przeciwnie, obaj są wielokrotnymi przestępcami, przy czym M. J. (1) kolejny raz powraca do przestępstwa w warunkach art. 64 § 1 kk. Obaj wykazują cechy pogłębiającej się demoralizacji i obaj nie są zdolni do wyciągania wniosków z wyroków wymierzających kary łagodniejszego rodzaju. Z dużą pogardą traktują nie tylko porządek prawny, ale również elementarne zasady współżycia społecznego żerując na tej części obywateli, która uczciwą pracą zarabia na życie. W tym stanie rzeczy, adekwatną reakcją na kolejne przestępstwo może być wyłącznie kara izolacyjna i taką wymierzono. Zważywszy, że M. J. (1) popełnił przestępstwo w warunkach recydywy orzeczono wobec niego karę w wyższym wymiarze. Na podstawie art. 46 § 1 kk oskarżonych obciążono solidarnym obowiązkiem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, a z mocy art. 63 § 1 kk K. Ł. (1) i M. J. (1) na poczet wymierzonych kar zaliczono okresy zatrzymania.

Wynagrodzenie dla obrońcy z urzędu M. J. (1) ustalono zgodnie z brzmieniem § 11 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2016, poz. 1715).

Uwzględniając w przypadku K. Ł. (1) niemały wymiar grzywny, a w przypadku M. K. (1) i M. J. (1) pobyt w izolacji penitencjarnej zachodziły podstawy do przyjęcia, że uiszczenie kosztów byłoby dla w/w obecnie zbyty uciążliwe, w konsekwencji czego zwolniono ich z tego obowiązku.